

KURJER WARSZAWSKI.

Sroda.

Dnia 2 (14) Września 1859 Roku.

N^o 242.

Jutro, Śgo Nikodema Kapłana M.

Kościół XX. *Reformatów*, wzbogacony został obrazem przedstawiającym Odebranie blizn przez Śgo *FRANCISZKA*; wyszedł on z pod pędzla P. *Hadziewicza*, Profesora Szkoły Sztuk Pięknych, i długie lata świadczyć będzie o talencie Malarza Artysty. Kosztem zaś osób pobożnych, obraz ten jutro zostanie poświęcony o godz. 9 z rana, a następnie przed temże Ołtarzem odprawioną będzie solenna Wotywa na intencję tych osób, którzy składki złożyli.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bernardynów*, przed główną Arcy-Bractwa czci *SERCA N. MARII P.* Uroczystością, przypadającą w następującą Niedzielę, zacznie się 400-godzinne Nabożeństwo, które w tym dniu, z właściwą solennością, Niezporami z Processją, zakończonem zostanie. W oktawę tej Uroczystości, to jest dnia 23go b. m., po Niezporach, odbędzie się roczna tegoż Arcy-Bractwa sessja.

Z *Petersburga*, dnia 25 Sierpnia (6go Września). — *Journal de St. Petersbourg*, oznajmia pod dniem 23 Sierpnia, że wiadomość, zamieszczona w liście Paryżkiego korespondenta dziennika *Nord* z 15 (27) Sierpnia, o nocie zakomunikowanej Hrabie *Rechberg* w Wiedniu przez Pana *Balabin*, w której Xiążę *Gorczałow* ponownie wykazuje konieczność przedstawienia na decyzję Europy warunków pokoju, nie jest prawdziwą, a to z powodu, że Gabinet Rosyjski nie posyłał Wiedeńskiemu w tym przedmiocie żadnych not.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, postanowiła: Do poboru opłaty z mostu na rzece *Utrata* v. *Mrowa* w dobrach Łuszczewek zbudowanego, ma być nadana na rzecz Właściciela, taryfa klasy IViej, postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego, z d. 5go Sierpnia 1817 r., przepisana.

W *Moskiewskich Wiadomościach* czytamy co następuje: Z uczuciem głębokim zamieszczamy w naszej gazecie nowy akt MONARSZEJ wspaniałości i szcudroblivosti. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA *MARIA ALEXANDROWNA*, raczyła przyjąć udział w podpisaniu się na korzyść młodych Serbów: *Barjaktorowicza* i *Simicza*, którzy piechotą przybyli z Belgradu do Moskwy dla wejścia do Uniwersytetu. Z rozkazu NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, Kuratorowi Uniwersytetu Moskiewskiego, doręczono 200 rubli, jako pomocy dla tych młodych ludzi, na przygotowanie ich do egzaminu wstępnego do Uniwersytetu.

JO. Xiążę *d'Ossuna y de l'Infantado*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Hiszpański przy Dworze Cesarско-Rosyjskim, przyjechał z Drezna.

JW. Generał-Lejt: *Melnikow*, powrócił z Niemiec.

W Kościele XX. *Augustjanów*, w Piątek o godzinie 8ej z rana, z okoliczności zbliżającej się Nowenny do Śiej *TEKLI*, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. *Tekli* z Chwalibogów *Dzierżanowskiej*; na którą, za-

prasza się Rodzinę, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 10 rano, w Kościele XX. *Bernardynów*, na Kraków: Przedm., odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Marji Łabeckiej*, zmarłej w d. 10 b. m.; na które, pozostali w nieutulonym żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 16 b. m. o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* w Warszawie, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Doktora Medycyny, Radcy Stanu *Otona Rosset*; na które, pozostała Wdowa i Synowie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Dnia 29go z. m., jako w dniu imienia ś. p. męża mego *Jana Ossakowskiego*, b. Doktora Medycyny i Chirurgii, Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo *DUCHA*, dla nieprzewidzianej przyczyny, Nabożeństwo żałobne odbyć się nie mogło; odbędzie się więc jutro w Kościele XX. *Bernardynów* o godz. 11ej rano. Na to, niniejszem zapraszam z rodzonym Bratem moim, a mam nadzieję, że w tym dniu dla uczczenia pamięci zmarłego, przed Ołtarzem Wszechmocnego *STWORCY*, czule serca chociaż w modlitwie o spokój w Królestwie sprawiedliwych dla jego cnotliwej duszy, połączą się z uczuciami nieszczęśliwej, tak boleśnie osierociłej Wdowy.

Ignacy Bobiatyński, Assesor Kollegjalny, Emeryt, opatrzone ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, onegdaj przeniósł się do wieczności. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro o godz. 10tej z rana w Kościele OO. *Bonifratrów*; zaś wyprowadzenie zwłok na smętarz *Powązkowski*, nastąpi w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godz. 5tej po południu.

W tych dniach przybył do Warszawy P. *Solowkin*, śpiewak barytonista. Pierwszem miastem w Królestwie w którym dał się słyszeć P. *Solowkin*, był *Lublin*; gdzie zatrzymawszy się w przejeździe dał koncert. Oprócz tego dawał on także koncerty w *Kijowie*, i zawsze z wielkim zadowoleniem bywał przyjmowany. W Warszawie P. *Solowkin* zabawi czas krótki, w ciągu którego, ma zamiar dać się słyszeć.

Bardzo często się zdarza, iż amatorowie muzyki, pragnąc talenta swoje poświęcić chwale *BOŻEJ*, poszukują odpowiednich ku temu religijnych utworów, jak *Mszy*, *Ofertoriów* lub tym podobnych płodów. Dla ich tedy wiadomości, donosimy iż skład P. *Sennewalda* przy ulicy *Miodowej*, otrzymał w tych czasach zbiór tego rodzaju kompozycji, to jest 6 *Mszy* i tyleż *Ofertoriów*, będących dziełem *Fran-Xaw: Schmidta*. Kompozycje te, napisane z wielkim gustem, zalecają się jeszcze i nadzwyczajną łatwością, a przytem mogą być nabywane zarówno razem jak i pojedynczo.

Xiegarnia G. *Sennewalda*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 2 (481), otrzymała z *Paryża* różne polskie książki do Nabożeństwa, a mianowicie: *Dunina* Nabożeństwo: *Cicha* i *Łza* Chrześcijańska. *Kraków*: Nabożeństwo dla *Pańien*. *Hofmowej*: Nabożeństwo dla *Polek*; oprawione w kość słoniową, szyldkret i drzewo rzeźbione,

Podobało się NAJWYŻSZEMU, zbyt bolesnem ciosem dotknąć rodziny *Mszczonowskich* i *Byszewskich*, w Powiecie Łęczyckim zamieszkałe; w dniu bowiem 3 b. m. we wsi *Ślawoszewie*, jedyna i ukochana, Franciszka i Marii *Mszczonowskich* Córka, s. p. Wanda z *Mszczonowskich Byszevska*, w kwiecie wieku, bo za ledwie licząc 21 wiosne życia, po zbyt krótkim, w małżeńskich związkach z *Przemysławem Byszewskim* pożyciu, niespodzianie na łono wieczności, powołana została. Trudno opisać boleść pozostałego Małżonka, rozpacz bolesnie dotkniętych tą stratą znacznych Rodziców zmarłej, i żal powszechny Przyjaciół i Znajomych; bo też wielkie i rzadkie, a znane wszystkim były przymioty duszy i serca s. p. *Wandy*. Zwłoki Jej po odprawionem poprzednio w Mazewskim Koseiele, Nabożeństwie żałobnem, złożone zostały przy nader licznie zgromadzeniu Obywateli, Przyjaciół, Znajomych i Włóscian, na miejscowym smetarzu na wieczny spoczynek. Kilka tych słów, reka przyjaźni, czcigodnej duszy s. p. *Wandy*, poświęconych, niech będą świadectwem Jej cnót, i naszego wiecznego żalu. — K. S.

Z Suwałk. — Wspomnieliśmy w roku zeszłym w *Kurjerze Warszawskim*, o działaniach JW. *Pauliny Tykiel*, dających do utworzenia w mieście Suwałkach Ochrony dla Sierot i Dzieci biednych Rodziców, i niejednokrotnie już wynurzyliśmy wdzięczność, za jej w tym względzie trudy i poświęcenia. W roku b., lubo nieszczęśliwe okoliczności zmusiły ją opuścić na kilka miesięcy miasto Suwałki, wszakże postęp jej działań bynajmniej przerwany nie został, znalazły się bowiem czcigodne istoty, które tak szczytną myśl silnie czynem poparły. W istocie, przyznać musimy, że mieszkańcy tutejszego miasta, pod względem dobroczynnym, przedstawiają najpiękniejszy przykład do naśladowania. Jedno bowiem tylko słowo, dotyczące poparcia interesu Ochronki Suwałskiej, jak echo z ust do ust przebiegło, i każdy wystąpił z gotowością czynnego w tym względzie udziału. Ustaleniowa młodzież poświęciła swe prace, i w końcu m. Czerwca dała przedstawienie sceniczne dwóch komedji *Korzeniowskiego*: „Pierwej Mama” i „Narzeczona.” Inni znowu, oświadczyli się z gotowością ofiarowania darów, w celu jak najspieszniejszego utworzenia Ochrony. Zane Damy, jak najchętniej przyjęły obowiązki zebrania owych darów. Skutek zaś tych usiłowań taki nastąpił, że oprócz ofiarowanych utensyliów, sprzętów, garderoby i bielizny, na cel Ochrony Suwałskiej, zebrano w gotowiznie z przedstawienia scenicznego (netto) rs. 130 k. 93, z darów dobroczynnych rs. 300 k. 82^{1/2}, czyli razem rs. 431 k. 75^{1/2}.

W Petersburgu zawiązuje się Spółka mająca na celu urządzić kolej żelazną od Petersburga do Rybińska. Na czele tej spółki znajduje się kilka znakomitych Osób, tak z finansowego jak i administracyjnego kółka.

W Grudniu r. b. droga żelazna Petersbursko-Warszawska, ma być gotowa do stacji Ponderi, o 56 wiorst za Ostrowem, a w ciągu r. 1860, jest nadzieja otwarcia ruchu na tej kolei aż do Dunaburga.

Pod nazwą: *Cicha Iza Chrześcijańska*, wyszła książka do Nabożeństwa dla Katolików, w drugim wydaniu, przejrzanem i poprawnem, nakładem G. *Geblthnera* i Spółki w Warszawie. Oddawna już dopomi-

nano się książki do Nabożeństwa, która oprócz wyborowych modlitw, drukowana by była, większymi jak dotąd literami, aby dla starszych, a osłabionych na wzroku, mogła stać się użyteczną. Owóż *Cicha Iza* odpowiada wszystkim tym warunkom. Jakoż wydanie piękne, papier gruby biały, druk czysty, a litery jakich właśnie żądano. O wyborze modlitw nie mówimy; drugie już bowiem wydanie tej książki, najlepiej świadczy jak przyjęta została, że względu na swoją wewnętrzną wartość. Co do ceny, książka obejmująca 600 przeszło stronnic, kosztuje rs. 2: na papierze innym, bardzo mało różniącym się od ozdobienszej edycji rs. 1 kop. 50. Oprócz tego jeszcze i tę wielką zaletę, że niema wypadku, na któryby nie była ułożona oddzielna Modlitwa, z najpięknij-
wszych książek tego rodzaju wybrana.

W roku bieżącym przybyło literaturze medycznej kilka ważnych dzieł nowych. Professor Dr *Bärensprung* wydał pierwszy zeszyt zakrojonego na kilka tomów dzieła: *O chorobach skóry*. Autor rozbiera po szczególe wszystkie znane choroby i wady skóry ludzkiej, stanowią się nad ich przyczynami i mniej lub więcej szkodliwym wpływem na wewnętrzny organizm natury ludzkiej, a w końcu podaje środki i sposoby leczenia. Nie mniej obszernie i starannie wypracował Dr *Ehrhard* dzieło swoje o organach słuchu (*Rationelle Beobachtungen klinischen Beobachtungen*), które obok gruntowności naukowej łączy także jasność wykładu i wiele nieznanych dotychczas zawiera spostrzeżeń. Wielką wziętość wrozą także pisma niemieckie obszernemu dziełu Dr *Franciszka Hartmanna: Compendium der Pathologie und Therapie*, które jak największą odznacza się dokładnością i zwięzłością. Do tych publikacji przyłącza się także nowa książka Dr *Henryka Neumanna: Lehrbuch der Psychiatrie*, rozprawiająca o wszelkiego rodzaju chorobach umysłowych.

Na Pradze w tych czasach niezwykły ruch panuje, tak z powodu rozpoczętych robót ziemnych przy urządzaniu stacji głównej Drogi Żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, jak i rozpoczęcia budowy mostu. Plac pomiędzy ulicą Sosnową a Szeroką, prowadzącą do rogatki Petersburskich, na którym tymczasowo wzniesiono kilka budynków drewnianych, został okopany rowem i zamknięty parkanem; nad brzegiem zaś Wisły w warsztatach, nowo wybudowanych, jako też i na samym korycie Wisły od strony Pragi, robią się wszelkie przygotowania do ustawienia mostu, którego pojedyncze części mają przybyć z zagranicy. Słyszeliśmy, że jeszcze w tym roku kursować będą w obrębie Pragi pociągi, które dla nawiezienia wielkiej ilości ziemi na stację; poziom bowiem tejże ma być znacznie wzniesiony nad stani normalny Wisły.

Druk *Encyklopedji Powszechnej*, nakładem S. *Opelgelbranda*, bez przerwy postępuje. Tom pierwszy skończony, drugi się już zaczął. Liczba współpracowników coraz się mnoży; imiona ich znajdują Czytelnicy na karcie tytułowej każdego tomu. Litera A, jak już wiemy, zajmie przeszło tom jeden i drugiego większą połowę. Ale ze wszystkich też liter jest ona najobszerniejszą. Mieszczą się też w niej najobszerniejsze artykuły historyczno-geograficzno-literackie, jak *Afryka*, *Ameryka*, *Anglja*, *Arabja*, *Arabska literatura*, *Austrja*, *Australia*.

Azja i t. p., które obszerne działy zajęły, nie licząc w to ogromu ważnych życiorysów i ze wszystkich nauk obszernych artykułów. Druk też tej litery przeciągnął się dłużej już, ukończono *A-r*, *A-s*, *A-z*; w połowie Września cała litera *A* zamknięta zostanie i rozpocznie się druk następnej litery *B*, do której już zebrano znamienie zasoby. W tymże miesiącu zapewne okaże się prospekt i pierwsze zeszyty tego jednego z najważniejszych dzieł tegocześnie, które następnie bez przerwy w określonym czasie wychodzić będą.

Donieśliśmy w Nr 234 *Kurjera*, o żniwiarce X. *Podlaskiego* o tem jajku *Kolumba*, jak się sprawozdanie wyraziło. Obecnie znówu korespondent *Tow. Rol. z Okręgu Sejneńskiego W. Abłamowicz*, przesłał temuż towarzyszowi, wypadki prób czynionych, ze żniwiarką w leżiorach, o 14 wiorst od Grodna, i zawiadomił, że mamy doskonałą żniwiarkę, przerobioną, ze żniwiarki Warszawskiej P. *Lilpopy*, przez JW. Hr. Leopolda *Walińskiego*; jest ona tania, mocna, lekka, słowem odpowiada wszelkim wymaganiom warunkom. Świadcstwo to powtórzyli i obecni przy próbach.

P. *Ohryzko* oprócz ogłoszonego wydania *Voluminów Legum*, które obecnie jest wiernym przedrukiem pierwszego wydania już wyczerpanego od dawna z handlu xiegarskiego, a tom VIImy i VIIImy, z paginacją ciągłą jest rzadkością bibliograficzną, które wydanie uzupełnić następująca zamierza brakującymi konstytucjami, wyda ze swej drukarni zbiorowe pismo złożone z wyborowych artykułów.

W xiegarni E. *Wende et Comp.*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost handlu W. *Dobryczy*, są do nabycia następujące nowe dzieła gospodarskie: *Nordmana*, Wskazówka do zarządu gospodarstwa wiejskiego, drugie wydanie, cena kop: 37½. *Schmelg*, Górzelnictwo polowe, czyli najlepsze sposoby zacierania zboża, kartofli i kukurydzy, cena rs. 2 kop: 50. *Kurowskiego*, O oszczędzeniu ziarna siewnego niezawodny na praktyce ugruntowany sposób, znacznego oszczędzenia ziarna siewnego, a mimo to powiększenie plonów, cena rs. 1. *Ernesta i Adolfa Szelharta*, Dzierżawca Początkujący jako zupełne według postępu rolnictwa opracowanie Dzierżawcy Początkującego, przez Pana *Schnée*, tom 1szy, prenumerata na dwa tomy, rs. 2 k. 25.

Obraz literatury słowiańskiej, o którym pisaliśmy już o dopełnieniu Historji *Cantu*, wydania S. *Orgelbranda*, napisany przez znanego z tyłu prac użytecznych *Leopolda Rogalskiego*, już skończony w rękopiśmie, wkrótce zacznie się drukować nakładem pomienionego xiegacza i typografa. Niedługo też wyjdzie, z pod prassy przekładu Komedji Bozkiej *Dante*go, *Juljana Korsaka*.

W czasie obchodu uroczystości 15go Sierpnia w Pałacu, na drugiej stronie Sekwany zajaśniał taki promień światła, iż dzień się zrobił, i przestrzeń ogromna, bo bć kilometrów kwadratowych obejmująca, przestała być ciemną. Można było czytać na każdym punkcie. Dzielność światła elektrycznego jest niezaprzeczona; zastosowanie do latarni morskich, lub oświetlenia punktów fabryk, jest możebne. Ale niech się przedsiębiorcy jeszcze długi czas upłynie nim elektryczność potrafi służyć publicznie i raczy, zstąpić do skromnej miejskiej latarni. Jest to jej posłannictwo, dopełnić względem gazu te-

go, co gaz dopełnił względem oleju. Światło elektryczne raz i nie miłosiernie oczy. Jest to jaskrawość zadziwiająca ale nieżnośna. Kilka nocy spędzonych przy takim świetle, pozbawiłyby wzroku na zawsze. *Le Monde Illustré* umieścił w ostatnim swoim numerze opis aparatów światła elektrycznego. Często robią doświadczenia fizycy urzędowi i amatorowie prywatni. Jest więc nadzieja, że nakoniec trafią do celu wytrwali pracownicy i użytkują się tak bogatą w pierwiastki.

Do składu nót muzycznych G. *Sennowalda*, nadeszły następujące nowości muzyczne: *Aschera*: Op: 82, Souvenirs Styriens, k. 52½; tegoż, dz: 83, Sans souci, k. 60. *Benedict*: Op: 56, Marche des Templiers, k. 52½. *Cramer*: Op: 54, Rondoletto sur Marthe, na 4ry ręce, k. 60. *Godefroid*: Op: 88, Sicilienne, k. 52½; tegoż, op: 89, La harpe d'or, k. 52½, i 90, Le Reveil des fauvettes, k. 45. *Garia*: Op: 94, Le Pardon de Ploermel, fantasia, k. 75. *Hess*: Prés d'un berceau, Berceuse, op: 42, k. 45. *Hiller*: Op: 57—8, Mesures variées, k. 90. *Osborne*: Matinée des menestrels anglais, k. 60, i Soirée des menestrels anglais, k. 60. *Gregoir i Servais*: Duet z opery Marta na fortepjan i violonczelle, i *Hamm*: Dwie nowe polki na orkiestrę.

W ostatnich czasach pojawiły się częste zażalenia na nietrwałość melchioru, co spowodowało właściciela znanego zakładu P. *Hennigera et Com.*; do zwrócenia szczególnej uwagi na nową kompozycję, która obok piękności i taniości jest trwałą w codziennym domowym użyciu. Jakoż udało się w zrobionym nowym białym metalu nazwanym *alfernit* wszystkie te przymioty złączyć, i z niego wyrobione sztuce stołowe, jako odpowiadające w zupełności swemu celowi, sądowi Publiczności przedstawić. Skład pomienionych wyrobów mieści się obecnie w Warszawie pod Nr 466, przy ulicy Senatorskiej, i przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje, po nader umiarkowanych cenach.

Nakładem litografji J. *Müllera* przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszły *Famulus Quadrille*, skomponowane na fortepjan przez K. *Faust*, grywane przez orkiestrę Warszawską. Kontredanse te, są do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie, na prowincji zaś u *Artza* w Lublinie i *Hrubieszowie*, i u *Stableńskiego* w Płocku. Cena k. 30.

W Gubernjach południowych Cesarstwa, żniwa odbyły się w tym roku o 3 tygodnie wcześniej, aniżeli w roku 1858.

Na ulicy Daniłowiczowskiej zakopywane są obecnie rury, potrzebne do oświetlenia gazowego, które i ta ulica otrzyma w roku bieżącym.

Donoszą z Londynu, że tam ukończyły się w tych dniach aukcje na wełnę. Z osad angielskich dostawiono na nie przeszło 89,000, a z krajów obcych 2,335 wańtuchów. Pomimo tego znakomitego nagromadzenia, tranzakeje przedstawiały wielkie życie, i ceny płacone były o 1½ do 3 nawet pensów za funt wyższe, jak na ostatniej licytacji. Za mytą merino Odeską, osiągnięto 2 szel: 3 pense do 2 szelin: 5 pen: za funt. Tak zwanej niemieckiej, pod którą to denominacja zwykle wchodzi i polska, nie było i 530 wańtuchów; od niejakiemu czasu dowozy Europejskiej na targ Londyński, coraz się uszczuplają, znajdując obecnie bezpośredni miejscowy odbyt, jakiego dawniej nie miały tam w tym stosunku.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starożytnych w Warszawie. — Rada Administr. Królestwa, w nieograniczonej swojej troskliwości o byt i zapewnienie utrzymania dla tutejszego Szpitala Starożytnych, decyduje z d. 9 Paźdz. 1835 roku, raczyła udzielić przywilej wyłącznej sprzedaży jabłek rajszych i palm dla Staroż. w Królestwie, na korzyść rzeczono Szpitala. Następnie JO. Xz. NAMIESTNIK Królestwa, decyduje z d. 8 Listopada 1853 r., rozkazać raczył, ażeby ustanowić karę za defraudację jabłek rajszych i palm, wyrównyującą podwójnej opłacie wartości tychże obiektów, według cen, za jakie Szpital Staroż. też obiekta sprzedawać będzie. Postanowienie takowe Jego Xiążęcej Mości, przez wszystkie pisma publiczne, jako też przez dzienniki Gubern., do powszechnej wiadomości podanem było, tak, ażeby nikt niewiadomością tego zarządzenia tłumaczyć się nie mógł. W wykonaniu takowej decyzji JO. Xięca NAMIESTNIKA Królestwa, Rada Szczegółowa objaśnia, że podług cen jakie w r. b. ustanowione zostały za jabłka rajske i palmy od Rady Szpitalnej drogą legalną nabyte, kara podwójna od defraudantów wyniesie w r. b. za jedno jabłko korfujskie rs. 8; genueńskie rs. 5 k. 40; korsykańskie rs. 2 k. 10; za jedną palmę zieloną rs. 6. Dla przekonania się zaś, czy pojedyncze jabłka rajske lub palmy są legalnego pochodzenia, to jest zakupione zostały od osoby, która takowe ryczałtowo nabyła od Rady Szpitala, lub też przeciwnie pochodzą z defraudacji, Rada Szczegółowa zaprowadziła następującą manipulację: 1) każdy nabywający jabłko rajske lub palmę od Rady Szpitala, otrzyma prócz kwitu na opłatę pieniężną, oddzielne świadectwo, na każde jabłko rajske lub palmę zieloną, a mianowicie: na jabłko korsykańskie, świadectwo drukowane na papierze białym; na korfujskie, na papierze żółtym; na genueńskie, na papierze różowym; a na palmy zielone, na papierze zielonym. 2) Jeżeli kto zakupi w Szpitalu ryczałtowo większą ilość jabłek np. 25, otrzyma 25 świadectw, takowe świadectwa rozda innym nabywcom w ilości egzemplarzy ile każdy nabędzie od niego sztuk jabłek rajszych. 3) Świadectwo takie częściowo nabywający, zachować winien do końca swiat szafasowych. w razie bowiem znalezienia w czasie rewizji jabłka rajskego lub palmy zielonej bez właściwego świadectwa, takowy obiekt jako defraudowany, Władza miejscowa rewizję odbywająca, zabierze, a posiadacz obiektu do kary pociągnięty zostanie. 4) Dystrybutorowie powinni utrzymywać oddzielną kontrolę, do której zapiszą imiennie wszystkich od nich jabłka rajske kupujących, którą to kontrolę po świętach szafasowych dystrybutorowie złożyć są w obowiązk. Wrazie gdyby dystrybutor nie sprzedał wszystkich jabłek rajszych, pozostałe świadectwa podobnie Radzie zwrócić powinien. Ostrzega się, że gdyby kto nadużycia jakiego dopuścił się, świadectwami przez Szpital na zakup jabłek rajszych udzielonemi, to jest gdyby świadectwo sprzedał lub pożyczyl, w takim razie przekraczający do surowej kary pociągnięty będzie.

Dnia 9 (21) Września r. b. od godziny 10 rano, będą sprzedawane na Komorze Celnej Piotrków Kujawski, (in plus) przez licytację publiczną, zagraniczne konfiskowane lokciowe i drobiazgowy, bawełniane wyroby, ocenione na rs. 386 kop: 87.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, w czasie przedstawienia *Rily*, Publiczność z żywym zadowoleniem przyjmowała piękną grę Panny *Palińskiej*, a wśród hucznych oklasków, ośmiokrotnem wynagrodziła ją przywołaniem i wonnemi obdarowała bukietami. Przywołani zostali także: PP: *Chomaniowski* 2-kroć, *Bohurkiewicz* 5-kroć i *Trapszo* 2-kroć.

P. Władysław *Bednarski*, Właściciel składu materiałów piśmiennych, rysunkowych i galanterji, wyjechał do Paryża dla zakupu nowych towarów.

Dziś można już dostać świeżych ananasów, które wraz z winogronami nadeszły do owocarni PP. *Golembiowskich* na Krak-Przedmieściu. Ananasy te jakoteż i winogrona białe, sprzedają się tam po cenach bardzo przystępnych, podobnie jak i inne owoce, w które ten skład zawsze z wszelką starannością zaopatrywany bywa.

Wczoraj w salonie Doliny Szwajcarskiej wystąpił P. Gustaw *Frieman* Skrzypek, który mocną i czystą grą zadowolił zebranych słuchaczy, i po każdym ustępie oklaskami był obsypywany. Mazura zaś własnej kompozycji, p. n. *Wspomnienie Warszawy*, na ogólne żądanie powtórzył. Po ukończeniu sześć razy przywołany został.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 82; za garniec kop: 59.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: 81 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* Ilgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74 $\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 72 $\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: 13 $\frac{1}{2}$.

ANGLJA. Londyn, 9go Września. — Wpływ artykułu *Monitora* na giełde tutejszą był niekorzystny. Papier spadł, a w City uważano końcówką aluzję uczynioną do wojny przez dziennik urzędowy, jeśli nie za groźbę to przynajmniej za symptomat nie najlepszy dla pokoju Europy. Dzienniki Londyńskie bezwzględnie nie przyznają dwom Władcom, którzy podpisali traktat w Villafranca, prawa rozporządzania rządem Xięstw lub narzucania swej woli terytorjum, które bynajmniej nie stanowiły obiektu wojny. — W Londynie rodzi się obawa, aby przyszłe wypadki we Włoszech, nie wywołały zawikłań, w obec których Francja i Anglja byłyby niezgodne. — Sąd apelacyjny kryminalny zajęty będzie wkrótce ciekawą sprawą. Rząd Chilijski, chcąc się uwolnić od więźniów politycznych, których wygnał z kraju, umówił się z Kapitanem statku Angielskiego, o przewiezienie ich do Liverpool, za cenę umówioną. Kapitan chętnie przyjął propozycję, ale zaledwie przybył do Anglii, został zapozwany przed sąd w Liverpool, o bezprawne więzienie osób. Oskarżający nie użalają się bynajmniej na złe obchodzenie się z nimi w czasie podróży. (Nord).

FRANCJA. Paryż, 9go Wrześ. — Dziś prawie wszystkie dzienniki Paryżkie, zajmują się artykułem *Monitora*, który wywarł wielkie wrażenie, ale większa część wynurza się z pewną oględnością, co dowodzi, że opinia ich w tym przedmiocie nie jest jeszcze ustalona. *Siècle*, *Patrie*, *Constitutionnel* i *Presse*, zachowują na

wet milczenie. Dwie tylko gazety śmiało zaczęły kwe-
stję podniesioną przez *Monitora*: *Gazette de France* i
Opinion Nationale. Pierwsza potwierdza politykę Ce-
sarską, ale utrzymuje, że dla osiągnięcia zupełnego wy-
konania preliminarjów w Villafranca, trzeba się odwo-
łać rzeczywiście do ludu w Włochach; druga twierdzi,
że Włochy dobrze robią idąc dotychczasową drogą, gdyż
w rezultacie lepsze są górne Włochy silne i niezawisłe,
niżeli Włochy skonfederowane a na pół wolne. — Na
głównie rozmaicie sobie tłumaczono znaczenie artykułu
Monitora: Większa część jednak uważała go za skazó-
wkę, iż obecnie nie ma wielkiej szansy zebrania się Kon-
gresu, i że gdyby starcie nowe nastąpiło, jak to się zda-
je przewidywać *Monitor*, Włochy nie będą mogły liczyć
na interwencję Francji, gdyż ta spełniła swe zadanie.
— Jak pokój w Villafranca spowodował dymissję Hra:
Carour, tak sądzi, iż nota *Monitora* wywoła dymissję
P. Ratazzi. — Pogłoska jakoby Poseł Sardyński *Margr:*
Villamarina, udał się do St. Sauveur, jest mylną. — Xże
Napoleon z Owernji, uda się do Genewy, gdzie zamie-
rza nabyć własność nieruchomą. — Z dniem 1m b. m.,
Francja liczyła 8,837 kilometrów dróg żelaznych dla u-
żytku publicznego. — Z Brestu donoszą, że fregata *Au-*
dacieuse, przywiozła w tych dniach do 30tu dział Chiń-
skich, zabranych przez marynarzy Francuzkich w Pei-
ho, Turanie i Saigon. Działa te, pomiędzy którymi są
niezmiernie, wążące do 7,000 kilgramów, mają formy
dziwne i fantastyczne. Z polecenia Ministra marynarki,
zostaną one rozdzielone jako trofea, między 5 wielkich
portów morskich Francji. (In: Bel:).

SZWECJA I NORWEGJA. 2go Września. —
Wczoraj, na prośbę Profesora *Fryxel*, w obec Króla,
Xcia *Oskara*, Członków Rady Stanu i 2ch lekarzy dwo-
ro, otworzono trumnę *Karola XII*. Profesor *Fryxel*,
znany historyk Szwedzki, prosił o to w tym celu, aby
przez obejrzenie zwłok, określić rodzaj skonu Króla, i
zbić tym sposobem raz na zawsze pogłoski niektórych
spótycznych o podstępem zamordowaniu Monarchy.
Okazało się, że śmierć spowodowana była wielkim po-
ciśnięciem, który przebił skroni lewą, a wyszedł skronią
prawą. Ponieważ jak wiadomo, *Karol* leżał w przyko-
pach, pod fortecą *Friedrichstein*, kiedy strzał go trafił
i to zwrócony lewą stroną do nieprzyjaciela, przeto
wspomniane podejrzenie jest przez to obejrzenie, zupeł-
nie usunięte. (St: An:).

Włochy. — Wszystkie wiadomości tak z Rzymu do-
chodzące, jako też za warły w dziennikach Francuzkich,
zgadzają się w tem, że Xiążę *Grammont* uczynił Stoli-
cy Apostolskiej przedstawienia co do reform. Krok ten
sprawił tam głębokie wrażenie. Pojęto nakoniec, że po
dziesięcio-letnich sporach i zwłokach, trzeba coś posta-
nowić, i że zostaje wybór między stratą materialnego
poparcia ze strony Francji, albo zdecydowaniem się na
usłuchanie jej rad zdrowych. Rzeczywiście, podobno
Ambassador Francuzki nie tylko oświadczył Rządowi
Rzymskiemu, iż Gabinet Tuileryjski nie będzie interwe-
nować tam swój zarząd na rodzaj zwierzchniego władz-
twa z opłat daniny, ale oraz dał do zrozumienia, że
Cesarz *Napoleon* może być skłonionym w razie prze-
ciwnym do cofnięcia wojsk zajmujących miasto Rzym.
Jedynym środkiem dla zapobieżenia temu, jest odda-

lenie Kardynała *Antonelli* i rzucenie się w ręce Rządu
Francuzkiego, przez wykonanie programu *Napoleona*
IIIgo. (Nord i Indepr: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 12go Września. — Poseł Francuzki Hr: *Persig-*
ny, wyjechał do rezydencji wiejskiej Lorda *Palmer-*
ston. — Na okręcie *Great-Eastern*, nastąpiła eksplozja,
skutkiem której straciło życie 4ch palaczy. Głównie czę-
ści okrętu nie są podobno uszkodzone. — Parostatek *Azja*,
przybył tu z wiadomościami z New-York, datowanymi
31go z. m. W Kanzas wybuchnęły niespokojności. Trak-
tat *Nicaragua* ze Stanami Zjedno., ma być ratyfikowa-
ny, a z Anglią odrzucony.

SCHANGHAI, 15 Lipca. — Flota towarzysząca posel-
stwom, znalazła zabarykadowane ujścia rzeki Peiho.
Mandaryn dowodzący w forcie Toku, oparł się dalszemu
posuwaniu się Poselstw w górę Peiho, i oświadczył, że
powinny udać się drogą lądową od zatoki do Pekinu.
Ponieważ podobne okrażanie byłoby nadzwyczaj uciąż-
liwe i dalekie, przeto flota 25 Czerwca ruszyła dalej. Po
3-godzinnej kanonadzie, kanonierki Angielskie i parosta-
tki zmuszone zostały do odwrotu: *Admirał Kope*, stracił
3 okręty i jest ranny; atak od strony lądu również niepo-
wiodł się. Anglicy stracili do 404 poległych i rannych,
Francuzi około 14. Pełnomocnicy wrócili do Kantonu,
który sprzymierzeni jeszcze zajmują. — Posłowi Amery-
kańskiemu dozwolony został wstęp do Pekinu, ponie-
waż nie brał udziału w walce z swym oddziałem. Na-
dzieja wykonania traktatu w ostatnich czasach zawarte-
go, znika, i można się spodziewać nowych walk.

TURYŃ, 11go Września. — Depesza telegraficzna z Mo-
deny datowana wczoraj, donosi, że PP. *Parici*, były Se-
kretarz gabinetowy *Franciszka V*, *Guerre*, Konserwa-
tor archiwów tajnych, i *Solieri* b. Sekretarz Jeneralny
Ministerstwa spraw zagr., uznali przed Notariuszem
autentyczność pisma obu listów *Franciszka V*, obraża-
jących Cesarza *Napoleona*, Francję i inne Mocarstwa
zachodnie, a niedawno przez dzienniki ogłoszonych.
Sprawdzenie to nakazane zostało, dla odparcia zarzutów
dziennika *Pays*.

BOLONJA, 10go Września. — Zgromadzenie Naro-
dowe uchwaliło: 1) Że wszyscy którzy brali udział
w rządach, od 12go Czerwca do dnia dzisiejszego, do-
brze się zasłużyli krajowi. 2) Zatwierdziło udzielenie
Pułkownikowi *Cipriani* tytułu i władzy Gubernatora
Jeneralnego, z Ministrami odpowiedzialnymi. 3) Udzie-
liło temuż Gubernatorowi nieograniczone pełnomocni-
ctwo do utrzymania porządku wewnętrznego i obrony
kraju. 4) Polecilo mu zająć się energicznie spełnieniem
życzeń przez Zgromadzenie objawionych, a to zawijazu-
jąc ściślejszą unję z innemi prowincjami Włoch Środ-
kowych. 5) Upoważniło go do odroczenia i zwołania na
nowo Zgromadzenia. W godzinę potem Minister spra-
wiedliwości odczytał dekret odroczenia obrad.

PARMA, 11go Września. — Zgromadzenie Narodowe
tutejsze uchwaliło wyłączenie dynastji *Burbońskiej* i
adres dziękczynny dla *Napoleona*. Wniosek dotyczący
przyłączenia się do Piemontu i wzniesienia pomnika na
cześć poległych od 1848 roku, wzięto pod rozważę.
(Nord, Schl: Ztg i St: Anz:).

ROZMAITOŚCI. — Przy zielonym stoliku w Ems, widzieć można codziennie od rana do wieczora jakiegoś cudzoziemca, który w ręku ma paczkę kart do znaczenia, przed sobą tabliczkę, i który ciągle znaczy karty, liczy, pisze na tabliczce i gra, nigdy jednak nie stawiając na kartę. Gra on tylko imaginacyjnie, na pozór, i zapisuje po jednej stronie pozorne wygrane, po drugiej pozorne przegrane. Mimo tej igraszki, doznaje on wszystkich wzruszeń prawdziwego gracza; gdy wygra, oczy jego błyszczą radością, idzie wesoły do sali jadalnej, każe sobie zastawić wyborny obiad i nie żałuje wydatków na różne fraszki; gdy zaś przegra, na twarzy jego maluje się gniew, wściekłość i wszystkie namietności zrozpaczonego gracza. Ta gra imaginacyjna przypomina jedną z głównych osób w powieści *Kraszewskiego: Interesa familijne*. Cudzoziemiec ów zapewnia, że w ciągu miesiąca wygrał przeszło 300,000 fr. Niechby jednak spróbował grać na prawdę! — *P. Lamontain*, jeden z trzech żeglarzy napowietrznych, którzy dnia 1go Lipca odbyli smiały i pamienny żegluga napowietrzna z St. Louis do jeziora Erie, miał dnia 11go z. m. puścić się tym samym balonem z Watertown, w państwie Nowojorskiem. Na sporządzenie balonu olbrzymiego do podróży zamierzonej do Europy jeszcze tego lata, złożyli mu ludzie mający do 20,000 dolarów.

S. Z. A. R. A. D. A.

Pierwsze zgadnij, to litera;
A drugie trzecie, pomnaża, kto zbiera.
Pierwsze trzecie, jaki taki
Zawsze powie że to ptaki.
Wszystkie wcalem są przetrworzu
I on ładnie, w ziemi, w morzu,
Służą równie do użytku,
Do ozdoby i do zbytku;
Mając jeszcze te zalety:
Że z jednego są kobiety,
Tek przyadjmnie przedstawia
I tak ludzie powiadają:
(Zesła Szarada, Kraty)

PRYJECZALI DO WARSZAWY.

Rowski Wład. Ob. z Łaszczycej Woli nr 414; Mieczko Jan Sędziński Pok. z wiadomia nr 570; Zamoyski Karol Hrs. z Gub. Grodzieńskiej nr 472.

Wyjechali: Pogorzelski Wiktor Radea Rok. do Kowna, Tolmacew Paweł Sekr. Gub. do Petersburga; Waleńa Piotr Radea Stanu do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Iwanowski Ign. Rzecz. Radea Stanu z Paryża nr 601; Lubomirski Ruz. Xiążę z Drezna nr 414; Xiążę Topolski Leon Ranońik z Szwajcaryi nr 828.

Wyjechali koleją żelazną: Doublet de Ferriere Edw. Ob. do Paryża; Lipski Alfred Ob. do Wrocławia; Michalski Józ. Radea Hon. do Wiednia.

DONIESIENIA.

W dniu 12 b. m. przechodząc przez Saski plac, ulica Mazowiecką i plac Ewangelicki, biedny Służący zgubił **Rubli 22** w papierach Bankowych. Uciechwy znalazca przez wzgląd na stan poszkodowanego, raczy zwrócić pod Nr 1402 na ulicę Marszałkowską.

W nowym Zakładzie Piwa Bawarskiego na kule i butelki, pod Nr 626 przy ulicy Trebackiej, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem W. Steinkellera, w domu Wgo Schuster, sprzedaje się ze swojej Fabryki Portenu P. Bille **PORTER** na kule po kop. 5 i na butelki po kop. 10. Nowość ta sprawni zapewne łobowników tego napoju, gdzie oprócz tego przy zwykłych przekąskach, dostać można **PIWA** Nadzwyczajnego na butelki. Również są wszelkie **Pisma** Perjodyczne do czytania.

Jest do zbycia **FUTRO TULAKI**, mało używane, pod salope. Wiadomość pod Nr 21 przy ulicy Sto-Jańskiej wprost Katedry na drugim piętrze.



Nagrody Rs. 20. — Jeszcze dnia 30 Czerwca 1888 r. zgubiona została Portmonetka, w której znajdował się Łańcuch długi około dwóch i pół łokci, w gniazda w kółka, oba końce łańcucha spójone łańcuchem, na którym wyrity był kwiatek i wprawiony tarkusik, przez tego w Portmonetce był Kluczyk Bregetowski w kształcie węzła z Łańcuszkiem, Spinki, Bilety wizytowe i inne drobne rzeczy. — Złaskawy znalazca, przez wzgląd, że powyższy Łańcuchek stanowi drogą pamiątkę, raczy zwrócić do domu Nr 1223 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, na 1e piętro. Jeżeli zaś kto dostrzeże i do niego otrzyma powyższą nagrodę. Uprasza się także PP. Jubilerów, aby raczyli zwrócić swoją uwagę na powyższy Łańcuchek.



Bracia **BARDET**, pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, w pałacu JW. Hri Ordynatu Zamoyskiego, od strony XX. Reformatorów zamieszkali, otrzymali w tych dniach z Hollandii znaczny transport CERUL kwiatowych, a mianowicie: **HIJACYNTÓW; TULIPANÓW**, które w swym Zakładzie, po cenach umiarkowanych, każdego czasu sprzedają. — Można tam nabycie **BUIIETY** z rozmaitych kwiatów i w różnych kształtach, jak również widzieć i nabycie, kilka lat temu sprowadzone z zagranicy drzewa owocowe, już rodzące.



WIOLONCZELLA razem z Pędlem, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu, jast do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 605, w podwórzu na lewo na pierwszym piętrze.

W dniu 10 b. m. przechodząc z ulicy Długiej przez Międzyulicę Senatorską, zgubiono **Chusteczkę koronkową** Łaskawy znalazca raczy odnieść takową, do Zakładu Artystyczno-Litograficznego Maxymiliana Fajansa, przy ulicy Długiej pod Nr 550, za stosowną nagrodą.



Jest do sprzedania **KON** wierzchowy, młody, gniadej, dobrze ujeżdżony. Zyczący nabycie takowego, mogą zgłosić się i powziąć wiadomość u ciecie, w Koszarach Łazienkowych w Stajniach 1go Szwadronu Pułku Żandarmów.

Potrzebny jest **Pokój** od Św. Michała, dla Rawałera i sobotnym wchodem, przy ulicach: Chmielnej, Szpitalnej, Brackiej lub Marszałkowskiej. Wiadomość w Haadlu Win i Korzeni Tedara Zgoreckiego przy rogu ulicy Chmielnej i Brackiej Nr 1566a. — Do tegoż, Haadlu potrzebny jest **Uczeń** dobrej poludity, któryby posiadał język Niemiecki.



Przechodząc Żelazną Bramą, ulica Zabłą, Rymską, do Lesser'a, a następnie Senatorską, Wierzbowa, Placem Saskim i Mazowiecką, zgubił **Zegar** złoty, damski, grawirowany, w środku z emalia, wyobrażającą różę i bratek. Łaskawy znalazca raczy oddać go pod Nr 1443 przy ulicy Wielkiej, za nagrodą Rs. 5. PP. Zegarmistrz i Jubilerowie, raczy zwrócić uwagę na podobny Zegar.

Żądany jest zaraz na kupno nie wielki **MAJATEK ZIEMSKI**, lub **DZIERŻAWA**, z porządnym a przynajmniej wygodnym Domem mieszkalnym, z inwentarzem żywym i martwym, im bliżej Warszawy tem lepiej. Ansłagi uprasza się przesłać pod adresem J. A. Poste-restante, w Warszawie, franco.



WINOGRON słodkich, prosto z krzewu, dostać można idąc Twardą, przy ulicy Słizkiej pod Nr 1367. Wiadomość u Ogrodnika.

Skład **Węgla** Ramiennych przy ulicy Długiej w domu zwanym Eberta pod Nr 543. — Poleca się Publiczności doborom najlepszych Węgla Krajowych, z Rządowego Górnictwa w Dłubrowie, oraz z najlepszych Kopali Śląskich, po cenach umiarkowanych, racząc za rzetelność miary i spieszność dostawy.



W Dobrach BIENIEWICE, przy mieście
Błoniu położonych, znajduje się do sprzedania

350 opasnych Wołyńskich SKOPÓW

Wiadomość na gruncie, 28 wiorst od Warszawy.

W d. 6 b. m., około godziny 4ej z południa, w mieszkaniu W. Koope, zginęło Łyżek srebrnych stołowych pięć i dwie małych, oraz Łyżka wazowa wyłaczana, z cyframi S. R. Uprasza się każdego, a mianowicie PP. Złotników, aby na pomienione srebro zwrócili uwagę i w razie dostrzeżenia takowego, zechcieli dać wiadomość poszkodowanej, pod Nr 2782 przy ulicy Alexandrija, za nagrodą.

Potrzebna jest do miasta Kijowa **PANNA** zdalna do Rapoluszy. Wiadomość w Zajeździe przy rogu ulicy Bieleńskiej i Tlomackiego pod Nr 4, od godziny 8ej do 10ej z rana.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania.

MEBLE PALISANDROWE

robione krzywą robotą, mało używane, adamaszkiem wełnianym kryte, 6 Krzesel, 2 Fotele, Kana-pa i Stół przed kanapą. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 47, w Fabryce Fortepianów *Luberadzkiego*.

Uwiedomienie zasługujące na szczególną uwagę dla cierpiących na nogi. Mianowicie na odciśki, odziebienia, opuchliny i wrastanie paznokci, które podpisana bez najmniejszego bólu w 20 minutach bez powrotu wyleczyć obowiązują się; polecam także mój najwyborniejszy i skuteczny **Plaster** na Odciśki, który przez Główną Radę lekarską w Berlinie próbowany i za bardzo skuteczny uznany został. Prócz tego prawdziwy Balsam Paryzki na odziebienie, gojący w 24 godzin najmocniejsze odziebienie. — Rady udzielam od godziny 9ej do 1ej po południu i od 3 do 7 wieczór, w Hotelu Polskim pod Nr 50, przy ulicy Długiej. — Tamże ostatec można wybornej **Pomady** konserwującej i upiększającej włosy, która nawet tyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosom w bardzo krótkim czasie. Cena słoika od k. 45 do Bs. 1. — Franciszka Droillenke, Króli-Pruska nominowana Operatorka.



Kto, z J. J. W. i W. W. Właścicieli w Warszawie, śma do wynajęcia **OGRÓD** dobrze oparkaniony, szatny na założenie Szkoły drzew owocowych, przestrzemi mniej więcej 30.000 łokci kw., raczy adres swój wraz z warunkami, złożyć w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Zarząd Kompanii Rossyjskiej Baltyckiej zamierzając powiększyć liczbę parostatków kompanii, ma honor zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że na mocy § 8go i 9go Ustawy, naznacza trzecią opłatę w summie dwudziestu rubli srebrem na każdą akcję, która wniesiona być może od dnia 1 (13) Września do 1 (13) Grudnia r. b. Opłaty przyjmują się w Kantorze Zarządu codziennie od 10ej rano do 2ej po południu, wyjąwszy dni świąteczne. Zarząd znajduje się na rogu Naberecznoj bolszoj Newy i 14 linji B. O. w domu *Bezcennego*, w Petersburgu. — Dyrektor, *A. Lortsch*.

LOKALE z czterech, pięciu i sześciu Pokoi, mogą być i całe piętra z 10u Pokoi złożone, z obszernymi Salonami, do tego Przedpokojami, Kuchniami, Piwnicami, Komórkami na drzewo, Gankami na schowania, oraz Sklep z mieszkaniem i Kuźnią, do najęcia od Sgo Michała r. b., w domu odbudowanym przy ulicy Leszno Nr 663, 4 i 5. — Tamże znajduje się Ziemia do wozki bezpłatnie. Wiadomość u Właściciela na miejscu.

Jest do sprzedania dwie **POSESJE**, jedna się składa z Domu murowanego, Oficyny, Stajni, Wozowni, z obszernym podwórzem, gdzie jest i plac, na którym jest Skład drzewa. — Druga **DOM** z zabudowaniem gospodarskim rolniczym, to jest: Stodoły, Wozownia, Stajnia, Chlewy i wielkie zajezdne podwórze, oraz gruntu 150 morg (75 dziesi). Przytem donosi się W. W. Obywatelom ziemskim, którzyby życzyli **PLENIPOTENTA** lub **RZĄD** CE, obeznanego w tym zawodzie i posiadającego z takowych czynności świadectwa jak najchlubniejszej. — Wiadomość przy ulicy Brzozowej Nr 218, w miejscu zwanem dawniej Gnojowa, na dziś Zieloną Górą, wprost Komory Wodnej u Właściciela.

Rodowita **Niemka**, życzy sobie za stół i stancję mieć kilka godzin konwersacji. Wiadomość powyższą można w Drakarni Kurjera.

Para Koni gniących wałachów powozowych, spokojnych, dobrze ujeżdżonych, **ISZORY** angielskie wraz z innymi zaprzęgami, **WOZ** na osiach Żelaznych z takimiż piastami i **SZAFKA** do kroplistej kąpieli z całym przyrządem, Fabryki Mintera, za cenę umiarkowaną do sprzedania, przy ulicy Merszałkowskiej Nr 1492b, u Właściciela domu.

Przy ulicy Siennej pod Nr 1491, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Fortepian mahonowy o 7u oktavach, zupełnie nowy. Zastać można od godziny 12 do 4ej z południa.

WINOGRON WIEDENSKICH, (które co drugi dzień nadchodzą), dostać można każdego czasu w Sklepie Owoców, wprost Banku, w nowym domu P. Janaseba, funt po kop: 20.

Dnia 11 b. m. o godzinie 12ej, na ulicy Mostowej, zablakał się **PIES** czarny, rasy Newfoundlandzkiej, uszy obcięte, ogon kiciasty, z obrozką na szyi stalową w guście łańcucha. Kto da znać o nim, albo też dostawi do Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopa 10. Wczoraj w południe ciepła stopa 15. Dziś rano wysokość wody na *Willo*, stop 2 cali 6. (Przybi).

TEATR WIELKI. Jutro, *Koń śpiący*.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej, na benefit Członków miejscowej Orkiestry, nadzwyczajny Wieczór Muzykalny, stosownie do programu wczoraj ogłoszonego, odznaczający się mający nie tylko dobrem, dzieł nowych i mistrzowskich, ale nadto starannym omych wykonaniem; przyezem spalony zostanie bardzo świetny, a podobno już w tym roku ostatni Fajerwerk. Ziecznie się o godz: 6.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa. Program doborowy: początek o godzinie 7ej wieczorem. Cena wstępu kop: 15. — W razie niepogody, odbędzie się w Salonach. Wchód od ulicy Królewskiej, w dawnym pałacu Hr: Lubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw B. Cyrku Renza.

MENAZERJA T. KREUTZBERGA (Syna) na Fokalu, przy ulicy Nowy-Swiat. Codziennie od godz: 9 z rana do 7 wieczór, tylko do dnia 18 Września, okazywana zostaje. Główne przedstawienie i karmienie Zwierząt, o godzinie 12ej po południu: smok, młody

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **TABELLA** wygranych Numerów 2ej Klasy 94ej Loterii Klasycznej